

II Miejski Konkurs Dialektologiczny

Dialekt łączy pokolenia

Zachęcamy do wzięcia udziału w II Miejskim Konkursie Dialektologicznym *Dialekt łączy pokolenia*. W jego zeszłorocznej I edycji zadanie konkursowe polegało na wykonaniu reklamy produktu śląskiego lub miejsca na Górnym Śląsku z wykorzystaniem technik marketingowych. W tym roku przychodzimy do Uczestników z propozycją innego zadania. Polega ono na stworzeniu przekładu podanego fragmentu książki na dialekt śląski. Niżej podajemy szczegóły i zapraszamy do wzięcia udziału, życząc radości płynącej z zabawy słowem.

REGULAMIN KONKURSU

1. Organizator

Organizatorem konkursu jest Szkoła Podstawowa nr 4 im. Franciszka Stuska w Orzeszu-Jaśkowicach.

2. Uczestnicy

Konkurs jest przeznaczony dla **uczniów klas V-VIII** szkół podstawowych miasta Orzesze, którzy startują indywidualnie. Do konkursu może przystąpić **trzech uczniów z danej szkoły**. Konkurs ma charakter jednoetapowy i jest bezpłatny.

3. Zadanie konkursowe

Każdy uczestnik przygotowuje **PRZEKŁAD podanego poniżej fragmentu książki J. R. R. Tolkiena *Hobbit, czyli tam i z powrotem* (Załącznik 2) na dialekt śląski**.

Pracę należy przygotować w formie elektronicznego dokumentu tekstowego (format .pdf, czcionka Times New Roman, rozmiar 12, interlinia 1,5).

Tekst przełożony na dialekt należy zapisać z użyciem liter **alfabetu ogólnopolskiego** - jedynie **o pochylone** można zapisać z użyciem **symbolu \bar{o}** , np.

ogólnopolskie *Idę do domu*. → dialektalne *Ida do $\bar{d}\bar{o}m$* .;

ogpl. *Wczoraj byłam w ogródku, bo mam tam rzodkiewki*. → dial. *Wczorej byłach w logr \bar{o} dku, bo m $\bar{o}m$ tam radiski*.;

ogpl. *Jestem głodny*. → dial. *M $\bar{o}m$ gl $\bar{o}d$* .).

Przekład kolejnych zdań z języka ogólnopolskiego na dialekt śląski nie powinien w każdym przypadku polegać na tłumaczeniu pojedynczych wyrazów, ale – tam, gdzie to możliwe i wskazane – na wstawianiu całych śląskich wyrażen w miejsce wyrażen ogólnopolskich, np.

ogpl. *Jestem głodny*. → dial. *M $\bar{o}m$ gl $\bar{o}d$* ., **NIE: *Jestech głodny***.

4. Cele konkursu

Głównymi celami konkursu są:

- rozbudzanie zainteresowania dialektem Górnego Śląska,
- kształtowanie świadomego odbioru tekstu pisanego,
- rozwijanie wrażliwości i kompetencji językowych,
- rozwijanie kreatywności.

5. Ocena prac

Prace będą oceniane według następujących kryteriów:

- zgodność z tematem konkursu (przygotowanie przekładu fragmentu J. R. R. Tolkiena *Hobbit, czyli tam i z powrotem* na dialekt śląski),
- poprawność i bogactwo językowe (znajomość i zakres użycia dialektu śląskiego),
- poprawność zapisu (ortograficzna, interpunkcyjna, kompozycyjna, stylistyczna),
- pomysłowość w ujęciu tematu,
- estetyka (przejrzystość, zgodność z ww. wymaganiami zapisu),
- oryginalność pracy (przekład autorski, nieoparty na istniejących przekładach).

6. Wysyłanie prac

Prace należy przesłać **do 31 marca 2023 r. (piątek)**.

Do **pracy** należy dołączyć wypełnioną **zgode** (skan) na publikację pracy uczestnika oraz wypełnione **oświadczenia** (skan) dotyczące zapoznania się z regulaminem konkursu i przetwarzania danych osobowych (wzory poniżej, *Załącznik 1*), a także **informacje**:

- imię i nazwisko uczestnika,
- klasa,
- nazwa, adres i dane kontaktowe szkoły,
- imię i nazwisko opiekuna oraz jego adres e-mail.

Prace w formie elektronicznej wraz z wypełnionym *Załącznikiem 1* i ww. informacjami należy przesłać na adres e-mail: m.grzegorzcyk@sp4.orzesze.pl.

7. Wyniki

Uczestnicy będą rywalizować o I, II i III miejsce.

Decyzja komisji oceniającej prace w sprawie wyników jest nieodwoalna. Wyniki zostaną ogłoszone na stronie internetowej szkoły www.sp4.orzesze.pl oraz rozesłane do opiekunów drogą mailową do 14 kwietnia 2023 r. (piątek).

8. Kontakt z organizatorem

W razie pytań prosimy o kontakt: Marzena Grzegorzcyk
(m.grzegorzcyk@sp4.orzesze.pl)

Zapraszamy serdecznie!

Marzena Grzegorzcyk
Marzena Waclik
Joanna Wiczorek

OŚWIADCZENIA I ZGODA

.....
imię i nazwisko uczestnika

.....
nazwa szkoły

Oświadczenie dotyczące ochrony danych osobowych

Oświadczam, że zostałem poinformowany o tym, że zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (4.5.2016 L 119/38 Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej PL):

1. Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z organizacją i realizacją I Miejskiego Konkursu Dialektologicznego *Dialekt łączy pokolenia* jest Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 im. Franciszka Stuska w Orzeszu, ul. Stuska 10, tel. 32 22 15 558,
e-mail: sp4orzesze@interia.pl
2. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Szkole Podstawowej nr 4 im. Franciszka Stuska możliwy jest pod numerem tel. 784 690 446 lub adresem e-mail: iod@orzesze.pl
3. Dane osobowe uczestników konkursu będą przetwarzane na podstawie art. 6 ust. 1 lit. a ogólnego rozporządzenie j/w o ochronie danych w celu realizacji zadań ustawowych, określonych w Ustawie–Prawo oświatowe z dn. 14 grudnia 2016 r. (Dz. U. z 2017 r., poz. 59 oraz Ustawy o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r. (Dz. U. z 2017 r., poz. 2198) w celu organizacji i realizacji I Miejskiego Konkursu Dialektologicznego *Dialekt łączy pokolenia*.
4. Dane osobowe uczestników konkursu przechowywane będą nie dłużej niż 1 rok, licząc od końca roku, w którym odbył się konkurs.
5. Osobie, której dane dotyczą, przysługuje prawo do żądania od administratora dostępu do danych osobowych, prawo do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania.
6. Rodzicom/uczniom przysługuje prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
7. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, ale konieczne dla realizacji konkursu.

.....
miejsowość, data i czytelne podpisy rodziców

Oświadczenie o zapoznaniu się z regulaminem konkursu

Oświadczam, że zapoznałam/-em się z regulaminem II Miejskiego Konkursu Dialektologicznego *Dialekt łączy pokolenia* i zgadzam się z podanymi tam ustaleniami.

.....
miejsowość, data i czytelne podpisy rodziców

Zgoda na publikację pracy uczestnika i jego danych osobowych

Wyrażam zgodę na publikację na stronie internetowej organizatora, na jego profilu na Facebooku oraz na łamach „Gazety Orzeskiej” i na jej stronie internetowej przesłanych w ramach realizacji II Miejskiego Konkursu Dialektologicznego *Dialekt łączy pokolenia*: pracy mojego dziecka oraz jego danych osobowych dołączonych do pracy. Konkurs jest organizowany przez Szkołę Podstawową nr 4 im. Franciszka Stuska w Orzeszu-Jaśkowicach.

.....
miejsowość, data i czytelne podpisy rodziców

J. R. R. Tolkien

Hobbit, czyli tam i z powrotem (fragment)

[...] sakiewki trollów z reguły bywają zaczarowane, a ta nie stanowiła wyjątku. „Ejże, coś ty za jeden?” — pisnęła, gdy ją Bilbo wyciągał z kieszeni; William odwrócił się błyskawicznie i capnął hobbita za kark, nim biedak zdążył dać nura między drzewa.

— Rety, Bert, patrzaj, co upolowałem! — zawołał William.

— Co to takiego? — spytali tamci, podchodząc bliżej.

— Niech mnie diabli, jeśli wiem. Coś ty za jeden?

— Bilbo Baggins, włamy... hobbit — rzekł nieszczęsny Bilbo, trzęsąc się od stóp do głów i zastanawiając się, jak tu huknąć sowim głosem, zanim mu troll zdusi gardło.

— Włamyhobbit? — spytali trochę zaskoczeni. Trolle na ogół ciężko myślą i bardzo podejrzliwie traktują każde nowe zjawisko.

— I co ma taki włamyhobbit do roboty w mojej kieszeni? — spytał William.

— Nada się toto na pieczeń? — spytał Tom.

— Można spróbować — rzekł Bert, chwytając za szpikulec.

— Nie starczy bodaj raz na ząb — powiedział William, który już był po dobrej kolacji. — Mało zostanie, jak się odrzuci skórę i gnaty.

— Może jest ich więcej gdzieś w pobliżu, to udusiłoby się w potrawce — rzekł Bert. — Gadaj no, małe paskudztwo, czy jest dużo takich jak ty w tym lesie? — spytał, przyglądając się kudłatym stopom hobbita, po czym chwycił go za wielkie palcu u nóg i potrząsnął.

— Mnóstwo! — krzyknął Bilbo, zapominając w pierwszym strachu, że nie wolno zdradzać przyjaciół.

— Nie ma ani na lekarstwo — poprawił się natychmiast.

— Co to znaczyć? — spytał Bert, nie wypuszczając go z ręki, ale teraz trzymając już za włosy, głową do góry.

— To, co mówię — bez tchu odpowiedział Bilbo. — Proszę, niech mnie łaskawi panowie nie pieką na różnie. Sam jestem doskonałym kucharzem i wolę gotować niż być gotowanym, jeśli pan rozumie, co mam na myśli. Przyrządzę wam coś pysznego, wspaniałe śniadanko, byleście mnie nie zjedli na kolację.

— Biedny głuptak — rzekł William. [...] — Biedny głuptak. Puśćmy go żywego.

— Nie puszczę, dopóki nie powie, co to znaczy: i mnóstwo, i ani na lekarstwo — powiedział Bert. [...] Będę mu na ogniu przypiekał pięty, póki nie wygada wszystkiego.

— Nie zgadzam się — odparł William. — Ja go złapałem, nie ty. [...]

Bójka rozpętała się na dobre. [...]